



Babcie uczniów przygotowały w szkole w Maliszewie pyszne paczki.

Zamiast kanapek uczniowie zajadali paczki

Maliszewo Ponad 300 paczków przygotowały babcie z pomocą zaproszonych gości.

ewelina.fuminkowska@mediaregionalne.pl
EWELINA FUMINKOWSKA

Na pomysł przygotowania paczków wpadła Rada Rodziców ze szkoły podstawowej w Maliszewie. Od rana trzy babcie smażyły paczki, według domowego, sprawdzonego przepisu. Każdy z nadzieniem, otoczony cukrem pudrem. Były pyszne.

300 paczków

Paczki od środy przygotowały Daniela Sztankowska, Marianna Smolińska i Barbara Jędrzejewska. To babcie uczniów. - Przepis jest mój, sprawdzony. Domownikom zawsze smakowały - mówi pani Daniela. - Mam nadzieję, że tym razem będą smakowały także uczniom.

- Pracę zaczęliśmy już w środę wieczorem, żeby od rana dzieci miały paczki - wyjaśniają troskliwe babcie. - W czwartek zaczęliśmy już o 7 rano.

Przygotowano łącznie ponad 300 paczków. Każdy otrzymał słodki wypiek. W ich przygotowanie zaangażowali się także zaproszeni goście. Wśród nich był Andrzej Szychulski, wójt

gminy Lipno i redaktor naczelny „TL”.

- Rodzice mieli bardzo dobry pomysł - powiedziała Iwona Kornacka, dyrektor maliszewskiej podstawówki. - W tłusty czwartek każdy musi zjeść choć jednego paczka, tak na szczęście.

Dzieci były zachwycone. Na przerwie kręciły się blisko kuchni. Przyciągał je słodki zapach, który unosił się w całym budynku.

Loża zasłużonych

Dzięki swojemu zaangażowaniu i ofiarnej pracy babcie trafią do Szkolnej Galerii Ludzi Pozytywnie Zakreślonych. Prawdo-

podobnie zajmą Łożę Bartoliniego.

Na ścianie przy gabinecie pani dyrektor wisi już pięć zdjęć osób pozytywnie zakreślonych. Łożę Pomysłowego Dobromira zajęła Barbara Lipska, Jana Matejki - Monika Romanowska, prof. Miodka - Monika Sztankowska, Bartłomieja Bartoliniego - Sylwia Kolczyńska, a Dżepetta - Grzegorz Nowiński. - To najczęściej rodzice lub dziadkowie, którzy poprzez swoją pracę lub poświęcenie czasu zasłużyli się na rzecz szkoły lub uczniów - wyjaśnia Iwona Kornacka.

Pomysł z TV

Na pomysł wpadła dyrektorka szkoły. - Zacerpnięłam go z Teleexpressu. Stwierdziłam, że u nas w szkole też możemy stworzyć Łoże i przy okazji podziękować w ten nietypowy sposób innym - dodaje. Jak mówi, mają już kilka pomysłów na kolejne osoby, których zdjęcia zawisną w szkole. - Do zagospodarowania mamy wszystkie ściany w szkole. Każdy zasłużony znajdzie swoje miejsce - zdradza. ●

Przepis jest już sprawdzony. Domownikom zawsze smakowały. Uczniom też zasmakują.

DANIELA SZTANKOWSKA